

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/40577,Agencja-towarzyska-dzialajaca-na-terenie-Bielska-Bialej-zlikwidowana.html>
01.07.2024, 03:14

Agencja towarzyska działająca na terenie Bielska-Białej zlikwidowana

Jesionowska Katarzyna
25.02.2021

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej we współdziałaniu z policjantami z Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej rozpracowali grupę przestępczą zajmującą się sutenerstwem oraz umożliwianiem cudzoziemkom pobytu na terenie Polski wbrew przepisom.

21 lutego funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Bielsku - Białej i policjanci z bielskiej komendy, przy wsparciu funkcjonariuszy Wydziału Zabezpieczenia Działania Karpackiego OSG w Nowym Sączu oraz funkcjonariuszy Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Katowicach zatrzymali troje obywateli Polski w miejscach ich zamieszkania. Zatrzymani to kierujący przestępczym procederem 44-letni mieszkaniec powiatu cieszyńskiego oraz dwoje bielszczan, którzy mu pomagali. Podczas przeszukania mieszkania u 45-letniego współnika znaleziono także marihuanę.

Funkcjonariusze SG oraz bielscy policjanci trafili na trop działającej w jednej z bielskich dzielnic agencji towarzyskiej ponad rok temu. Według uzyskanych przez nich wówczas informacji w prywatnym budynku na przedmieściach Bielska - Białej kilkuosobowa grupa przestępcza miała ułatwiać trudniącym się dobrowolnie nierządem kobietom, w tym cudzoziemkom, oferowanie usług seksualnych, z czego czerpali korzyści finansowe. Pod nadzorem bielskiej prokuratury rozpoczęto wspólne śledztwo.

Materiał dowodowy przeciwko sutenerom był skrupulatnie zbierany pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Bielsko-Biała - Południe od ubiegłego roku. Śledczy ustalili podział ról jaki obowiązywał w przestępczym procederze. Według nich agencją kierował 44-letni mężczyzna, a dwoje bielszczan (31-latek oraz 45-latek) wykonywało przydzielone im zadania. Według ustaleń śledczych w agencji dobrowolnie pracowało rotacyjnie od kilku do kilkunastu kobiet.

Trójka Polaków usłyszała zarzuty ułatwiania i czerpania korzyści majątkowej z uprawiania przez inne osoby prostytucji (art. 204 § 2 kodeksu karnego) oraz umożliwiania cudzoziemkom pobytu na terenie RP wbrew przepisom w celach związanych z osiągnięciem korzyści majątkowych (art. 264a § 1 kodeksu karnego). 45-letni bielszczanin usłyszał także zarzut posiadania narkotyków. Na wniosek śledczych sąd postanowił o tymczasowym

aresztowaniu kierującego procederem 44-latka. Dwoje jego wspólników objętych zostało policyjnym dozorem oraz poręczeniem majątkowym. Za przestępstwa, o jakie są podejrzani, grozi im kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.



fot. Karpacki OSG